

# Maria Sadowska, Klikam

Karmię się twoją wiedzą srebrzystą  
Nic nie jest ważne, bo ważne jest wszystko  
Gdy wiem więcej, choć wiem, że nic nie wiem  
Kiedy zachmurzam się cała w ciebie

A ja klikam i klikam, otwieram, zamykam  
I czas, mi umyka, w realu zanikam  
A ja klikam i klikam, otwieram, zamykam  
I czas mi umyka, w realu zanikam, gdy klikam i klikam

Zdezintegruję me przekonania  
Gdy news za news'em myśli pogania  
Marnuję chwilę, dni i minuty  
By wirtualnie dożyć na skrót

A ja klikam i klikam, otwieram, zamykam  
I czas, mi umyka, w realu zanikam  
A ja klikam i klikam, otwieram, zamykam  
I czas mi umyka, w realu zanikam, gdy klikam i klikam

Ludzie bez twarzy robią badania  
Zostanie ze mnie sto lat klikania  
Sorry kochanie, sprawa jest głupia  
Już muszę wracać, już do facebook'a  
O muszę wracać już do facebook'a  
Zamiast całować, zamiast całować  
Ja wolę, ja wolę, ja wolę lajkować